

Sygn. akt II AKa 291/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SSA Andrzej Czarnota

Sędziowie: SA Dorota Wróblewska

SA Dorota Rostankowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Elblągu S. K.

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2019 roku

sprawy

**M. S. (1), s. E., ur. (...) w K.**

oskarżonego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt **III K 105/09**

uchyla zaskarżony wyrok:

1. w odniesieniu do pkt. I i na mocy art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umarza postępowanie a w tym zakresie kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa,
2. w pozostałym zakresie, na mocy art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy.

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy rozpoznawał sprawę **M. S. (1)** oskarżonego o to, że:

I. w dniu 9 stycznia 2001r. w B., działając jako prezes zarządu Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...), w celu uzyskania dla kierowanej przez siebie spółki kredytu w ramach

podpisanej z (...) Bankiem (...) S.A. w W. Oddział w B. umowy o kredyt faktoringowy z dnia 9 stycznia 2001r. przedłożył dokument określony jako „załącznik numer 3 do umowy o kredyt faktoringowy z dnia 9 stycznia 2001r. – zawiadomienie odbiorcy” z podrobionym podpisem T. R. prezesa zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...), umieszczonym w miejscu „Przyjęliśmy do wiadomości”, „pieczęć i podpis odbiorcy”, posługując się tym dokumentem jako autentycznym, który to dokument miał istotne znaczenie dla przystąpienia przez bank do realizacji zawartej w dniu 9 stycznia 2001r. umowy o kredyt faktoringowy, tj. o przestępstwo kwalifikowane z art. 297§1 kk w zb. z art.270§1 kk w zw. z art.11§2 kk;

II. w dniu 13 marca 2001r. w B., działając jako prezes zarządu Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz przez wprowadzenie w błąd doprowadził (...) Bank (...) S.A. w W. Oddział w B. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 641.185,56 zł w ten sposób, że po uprzednim wystawieniu, jako osoba uprawniona do wystawienia dokumentów faktur VAT w imieniu ww. spółki, faktury VAT numer (...) z dnia 12 marca 2001r., w której poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne poprzez potwierdzenie w treści tego dokumentu, niezgodnie z faktycznym stanem rzeczy, że na podstawie ww. faktury (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...), dokonało w marcu 2001r. sprzedaży towaru w postaci oleju opałowego o wartości netto 525.561,93 zł i wartości brutto 641.185,56 zł na rzecz nabywcy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...), z terminem płatności do dnia 21 maja 2001r, podczas gdy opisana w tym dokumencie transakcja handlowa nie miała w rzeczywistości miejsca, a faktycznie zawarta transakcja handlowa potwierdzona fakturą VAT numer (...) dotyczyła sprzedaży w dniu 12 marca 2001r. przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...) towaru w postaci oleju opałowego w ilości 30.000 litrów o wartości netto 30.300,00 zł i wartości brutto 36.966,00 zł na rzecz nabywcy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...) z terminem płatności do dnia 2 kwietnia 2001r., użył wystawionej przez siebie faktury VAT numer (...), przedkładając ją do wykupu w ww. banku zawartej z nim umowy o kredyt faktoringowy z dnia 9 stycznia 2001r. , co skutkowało uruchomieniem przez bank środków finansowych w ramach przyznanego kredytu faktoringowego w kwocie 641.185,56 zł, czym działał na szkodę (...) Bank (...) S.A. Oddział w B., tj. o przestępstwo kwalifikowane z art.286§1 kk w zb. z art.294§1 kk w zb. z art.297§1 kk w zb. z art.271§1 i 3 kk w zb. z art.273 kk w zw. z art.11§2 kk;

III. w dniu 20 czerwca 2001r. w B., działając jako prezes zarządu Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz przez wprowadzenie w błąd doprowadził (...) Bank (...) S.A. w W. Oddział w B. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 941.535,00 zł w ten sposób, że po uprzednim wystawieniu, jako osoba uprawniona do wystawienia dokumentów faktur VAT w imieniu ww. spółki, faktury VAT numer (...) z dnia 18 czerwca 2001r., w której poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne poprzez wskazanie w treści tego dokumentu, niezgodnie z faktycznym stanem rzeczy, że na podstawie ww. faktury (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...), dokonało w czerwcu 2001r. sprzedaży towaru w postaci oleju opałowego w ilości 735.000 litrów o wartości netto 771.750,00 zł i wartości brutto 941.535,00 zł na rzecz nabywcy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...) z terminem płatności do dnia 26 sierpnia 2001r., podczas gdy opisana w treści tego dokumentu transakcja handlowa nie miała w rzeczywistości miejsca, a faktycznie zawarta transakcja handlowa potwierdzona fakturą VAT numer (...) dotyczyła sprzedaży w dniu 19 czerwca 2001r. przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...), towaru w postaci benzyny bezołowiowej 95 w ilości 92 litrów o wartości netto 240,12 zł i wartości brutto 292,95 zł na rzecz nabywcy Przedsiębiorstwa (...) J. C. (1) w K. z terminem płatności do dnia 14 lipca 2001r. użył wystawionej przez siebie faktury VAT numer (...), przedkładając ją wraz z dotyczącym jej dokumentem WZ numer (...) z dnia 18 czerwca 2001r. do wykupu w ww. banku w ramach zawartej z nim umowy o kredyt faktoringowy z dnia 9 stycznia 2001r., co skutkowało uruchomieniem przez bank środków finansowych w ramach przyznanego kredytu faktoringowego w kwocie 941.535,00 zł, czym działał na szkodę (...) Banku (...) S.A. Oddział w B., tj. o przestępstwo kwalifikowane z art.286§1 kk w zb. z art.294§1 kk w zb. z art.297§1 kk w zb. z art.271§1 i 3 kk w zb. z art.273 kk w zw. z art.11§2 kk;

IV. w dniu 24 października 2001r. w B., działając jako prezes zarządu Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz przez wprowadzenie w błąd, doprowadził (...) Bank (...) S.A. Oddział w B. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 1.137.040,00 zł w ten sposób, że po uprzednim nakłonieniu poprzez wydanie polecenia służbowego oraz przekazanie niezbędnych do wystawienia faktur VAT danych J. C. (1) zatrudnionego w ww. spółce na stanowisku Kierownika Działu Sprzedaży i uprawnionego do wystawiania w imieniu spółki dokumentów faktur VAT do wystawiania faktur VAT numer (...) z dnia 10 października 2001r., numer (...) z dnia 11 października 2001r. oraz numer (...) z dnia 13 października 2001r., w których to dokumentach wystawiający poświadczyl nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne poprzez wskazanie w ich treści, niezgodnie z faktycznym stanem rzeczy, że na podstawie tych dokumentów Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowego (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...), dokonało w dniach 10 października 2001r, 11 października 2001 i 13 października 2001r. sprzedaży towaru w postaci paliw płynnych to jest benzyny bezołowiowej i oleju napędowego w łącznej ilości 460.000 litrów o łącznej wartości netto 932.000,00 zł oraz łącznej wartości brutto 1.137.040,00 zł na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...), podczas gdy opisane w wystawionych dokumentach faktur VAT transakcje handlowe nie miały w rzeczywistości miejsca, a faktycznie zawarte transakcje handlowe potwierdzone fakturami VAT numer (...) dotyczyły sprzedaży w dniach 20 września 2001r., 21 września 2001r. oraz 25 września 2001r. przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowego (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...), towaru w postaci oleju opałowego w łącznej ilości 95.000 litrów o łącznej wartości netto 116.240,00 zł i łącznej wartości brutto 141.812,80 zł na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...) oraz po podrobieniu przez nieustaloną osobę wystawionych dokumentów faktur VAT poprzez naniesienie na nich podrobionego podpisu T. R. – prezesa zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...), w miejscu „Odebrał:”, „Na podstawie”, „Podpis osoby upoważnionej do otrzymania faktury VAT”, mającego potwierdzać odebranie przez tę osobę wystawionych faktur VAT, użył tych dokumentów jako autentycznych, przedkładając je wraz z dotyczącymi ich dokumentami WZ numer (...) z dnia 10 października 2001r., numer (...) z dnia 11 października 2001r. i numer (...) z dnia 13 października 2001r. do wykupu w ww. banku w ramach realizacji zawartej z nim umowy o kredyt faktoringowy z dnia 9 stycznia 2001r., co skutkowało uruchomieniem przez bank środków finansowych w ramach przyznanego kredytu faktoringowego w kwocie 1.137.040,00 zł, czym działał na szkodę (...) Banku (...) S.A. Oddział w B., tj. o przestępstwo kwalifikowane z art.286§1 kk w zb. z art.294§1 kk w zb. z art.297§1 kk w zb. z art.18§2 kk w zw. z art.271§1 i 3 kk w zb. z art.273 kk w zb. z art.270§1 kk w zw. z art.11§2 kk;

V. w dniu 25 października 2001r. w B., działając jako prezes zarządu Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz przez wprowadzenie w błąd, doprowadził (...) Bank (...) S.A. Oddział w B. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 410.244,52 zł w ten sposób, że po uprzednim nakłonieniu poprzez wydanie polecenia służbowego oraz przekazanie niezbędnych do wystawienia faktury VAT danych J. C. (1) zatrudnionego w ww. spółce na stanowisku Kierownika Działu Sprzedaży i uprawnionego do wystawiania w imieniu spółki dokumentów faktur VAT do wystawienia faktury VAT numer (...) z dnia 23 października 2001r., w którym to dokumencie wystawiający poświadczyl nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne poprzez wskazanie w jego treści, niezgodnie z faktycznym stanem rzeczy, że na podstawie tego dokumentu Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...), dokonało w dniu 23 października 2001r. sprzedaży towaru w postaci paliw płynnych tj. oleju napędowego w ilości 97.850 litrów i benzyny bezołowiowej 95 w ilości 67.200 litrów o łącznej wartości netto 336.266,00 zł i łącznej wartości brutto 410.244,52 zł na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...), podczas gdy transakcja handlowa opisana w wystawionej fakturze VAT nie miała w rzeczywistości miejsca, a faktycznie zawarta transakcja handlowa potwierdzona fakturą VAT numer (...) dotyczyła sprzedaży w dniu 16 października 2001r. przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...) towaru w postaci oleju opałowego w ilości 16.900 litrów o wartości netto 19.097,00 zł i wartości brutto 23.298,34 zł na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...) oraz po podrobieniu przez nieustaloną osobę wystawionego dokumentu faktury VAT poprzez naniesienie na nim podrobionego podpisu T. R. – prezesa zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C.

przy ul. (...), mającego potwierdzać odebranie przez tę osobę wystawionej faktury VAT, użył tego dokumentu jako autentycznego, przedkładając go wraz z dotyczącym go dokumentem WZ numer (...) z dnia 23 października 2001r. do wykupu w ww. banku w ramach realizacji zawartej z nim umowy o kredyt faktoringowy z dnia 9 stycznia 2001r., co skutkowało uruchomieniem przez bank środków finansowych w ramach przyznanego kredytu faktoringowego w kwocie 410.244,52 zł , czym działał na szkodę (...) Bank (...) S.A. Oddział w B., tj. przestępstwa kwalifikowanego z art.286§1 kk w zb. z art.294§1 kk w zb. z art.297§1 kk w zb. z art.18§2 kk w zw. z art.271§1 i 3 kk w zb. z art.273§1 kk w zb. z art.270§1 kk w zw. z art.11§2 kk;

VI. w dniu 29 października 2001r. w B., działając jako prezes zarządu Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz przez wprowadzenie w błąd, doprowadził (...) Bank (...) S.A. Oddział w B. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 951.356,00 zł w ten sposób, że po uprzednim nakłonieniu poprzez wydanie polecenia służbowego oraz przekazanie niezbędnych do wystawienia faktur VAT danych J. C. (1) zatrudnionego w ww. spółce na stanowisku Kierownika Działu Sprzedaży i uprawnionego do wystawiania w imieniu spółki dokumentów faktur VAT do wystawiania faktur VAT numer (...) z dnia 24 października 2001r. oraz numer (...) z dnia 26 października 2001r. , w których to dokumentach wystawiający poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne poprzez potwierdzenie w ich treści, niezgodnie z faktycznym stanem rzeczy, że na podstawie tych dokumentów Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...) dokonało w dniach 24 października 2001r. i 26 października 2001r. sprzedaży towarów w postaci różnego rodzaju paliw płynnych, to jest oleju napędowego, oleju opałowego i benzyny bezołowiowej 95, w łącznej ilości 498.000 litrów o ogólnej wartości netto 779.800,00 zł i ogólnej wartości brutto 951.356,00 zł na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...), podczas gdy transakcje handlowe opisane w wystawionych fakturach VAT nie miały w rzeczywistości miejsca, a faktycznie zawarte transakcje handlowe potwierdzone fakturami VAT numer (...) dotyczyły sprzedaży w dniach 25 października 2001r. i 29 października 2001r. przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...) towaru w postaci oleju opałowego w łącznej ilości 66.000 litrów o łącznej wartości netto 75.240,00 zł i łącznej wartości brutto 91.792,80 zł na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...) oraz po podrobieniu przez nieustaloną osobę wystawionych dokumentów faktur VAT poprzez naniesienie na nich podrobionego podpisu T. R. - prezesa zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...) w miejscu „Odebrał:”, „Na podstawie:”, „Podpis osoby upoważnionej do otrzymania faktury VAT”, mającego potwierdzać odebranie przez tę osobę wystawionych faktur VAT, użył tych dokumentów jako autentycznych, przedkładając je wraz z dotyczącymi ich dokumentami WZ numer (...) z dnia 24 października 2001r. i numer (...) z dnia 26 października 2001r. do wykupu w ww. banku w ramach realizacji zawartej z nim umowy o kredyt faktoringowy z dnia 9 stycznia 2001r., co skutkowało uruchomieniem przez bank środków finansowych w ramach przyznanego kredytu faktoringowego w kwocie 951.356,00 zł , czym działał na szkodę (...) Bank (...) S.A. Oddział w B., tj. o przestępstwo kwalifikowane z art.286§1 kk w zb. z art.294§1 kk w zb. z art.297§1 kk w zb. z art.18§2 kk w zw. z art.271§1 i 3 kk w zb. z art.273 kk w zb. z art.270§1 kk w zw. z art.11§2 kk;

VII. w listopadzie 2001r. w B., działając jako prezes zarządu Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz przez wprowadzenie w błąd, usiłował doprowadzić (...) Bank (...) S.A. Oddział w B. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 1.137.040,00 zł w ten sposób, że po uprzednim nakłonieniu poprzez wydanie polecenia służbowego oraz przekazanie niezbędnych do wystawienia faktur VAT danych podległych pracowników zatrudnionych w Dziale Sprzedaży ww. spółki i uprawnionych do wystawiania w imieniu spółki dokumentów faktur VAT do wystawiania faktur VAT numer (...) z dnia 15 października 2001r. numer (...) z dnia 17 października 2001r. i numer (...) z dnia 19 października 2001r., w których to dokumentach poświadczone nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne poprzez wskazanie w ich treści, niezgodnie z faktycznym stanem rzeczy, że na podstawie tych dokumentów Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...) dokonało w październiku 2001r. sprzedaży towaru w postaci paliw płynnych to jest benzyny bezołowiowej 95 i oleju napędowego w łącznej ilości 460.000 litrów o łącznej wartości netto 932.000,00 zł i łącznej wartości brutto 1.137.040,00 zł na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...), podczas gdy opisane w wystawionych

dokumentach faktur VAT transakcje handlowe nie miały w rzeczywistości miejsca, a faktycznie zawarte transakcje handlowe potwierdzone fakturami VAT numer (...) dotyczyły sprzedaży w dniach 5 października (...), 10 października 2001r. i w dniu 11 października 2001r. przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. przy ul. (...) towaru w postaci oleju opałowego w łącznej ilości 95.000 litrów o łącznej wartości netto 103.240,00 zł i łącznej wartości brutto 125.952,80 zł na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...) oraz po podrobieniu przez nieustaloną osobę wystawionych dokumentów faktur VAT poprzez naniesienie na nich podrobionego podpisu T. R. – prezesa zarządu spółki w ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w C. przy ul. (...) w miejscu „podpis osoby uprawnionej (upoważnionej) do odbioru faktury”, mającego potwierdzać odebranie przez tę osobę wystawionych faktur VAT, użył tych dokumentów jako autentycznych przedkładając je wraz z dotyczącymi ich dokumentami WZ numer (...) z dnia 17 października 2001r. i numer (...) z dnia 19 października 2001r. do wykupu w ww. banku w ramach zawartej z nim umowy o kredyt faktoringowy z dnia 9 stycznia 2001r. roku w celu uruchomienia przez bank środków finansowych w ramach przyznanego kredytu faktoringowego w kwocie 1.137.040,00 zł, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na odmowę uruchomienia przez bank środków finansowych w tej kwocie w związku z odmową dalszego kredytowania, czym działał na szkodę (...) Bank (...) S.A. Oddział w B., tj. o przestępstwo kwalifikowane z art.13§1 kk w zw. z art.286§1 kk w zb., z art.294§1 kk w zb. z art.297§1 kk w zb. z art.18§2 kk w zw. z art.271§1 i 3 kk w zb. z art.273 kk w zb. z art.270§1 kk w zw. z art.11§2 kk.

**Wyrokiem** z 29 maja 2018r. w sprawie sygn. akt III K 105/09:

1. uznał oskarżonego M. S. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk stosowanych w myśl art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu i za to w myśl art. 11 § 3 kk na podstawie art. 297 § 1 kk wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;
2. uznał oskarżonego M. S. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 271 § 1 i 3 kk w zb. z art. 273 kk w zw. z art. 11 § 2 kk stosowanych w myśl art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu,
3. uznał oskarżonego M. S. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie III aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 271 § 1 i 3 kk w zb. z art. 273 kk w zw. z art. 11 § 2 kk stosowanych w myśl art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu,
4. uznając, iż czyny przypisane oskarżonemu w punktach 2 i 3 wyroku stanowią ciąg przestępstw z art. 91 § 1 kk, zgodnie z art. 91 § 1 kk oraz w myśl art. 11 § 3 kk na podstawie art. 294 § 1 kk stosowanych w myśl art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i na mocy art. 33 § 2 kk karę 200 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 100 zł,
5. uznał oskarżonego M. S. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie IV aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 271 § 1 i 3 kk w zb. z art. 273 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk stosowanych w myśl art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu,
6. uznał oskarżonego M. S. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie V aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 271 § 1 i 3 kk w zb. z art. 273 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk stosowanych w myśl art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu,
7. uznał oskarżonego M. S. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie VI aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 271 § 1 i 3 kk w zb. z art. 273 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk stosowanych w myśl art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu,

8. uznał oskarżonego M. S. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie VII aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 271 § 1 i 3 kk w zb. z art. 273 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk stosowanych w myśl art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu,

9. uznał, iż czyny przypisane oskarżonemu w punktach 5, 6, 7 i 8 wyroku stanowią ciąg przestępstw z art. 91 § 1 kk, zgodnie z art. 91 § 1 kk oraz w myśl art. 11 § 3 kk na podstawie art. 294 § 1 kk oraz stosując art. 14 § 1 kk w odniesieniu do punktu 8 wyroku, przepisów stosowanych w myśl art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu, wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i na mocy art. 33 § 2 kk karę 250 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 100 zł,

10. w myśl art. 85 kk i art. 86 § 1 i § 2 kk i art. 91 § 2 kk w miejsce jednostkowych kar orzeczonych wyżej, orzekł jedną łączną karę 3 lat pozbawienia wolności oraz jedną łączną karę grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 100 zł,

11. zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym opłaty, a wydatkami tego postępowania obciążył Skarb Państwa.

**Apelację** od wyroku wywiódł obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia przez uznanie oskarżonego za winnego popełnionych czynów określonych w wyroku mimo, że ujawnione w toku rozprawy dowody dawały podstawy do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanych czynów i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie M. S. (1) od stawianych jemu zarzutów,

2. mogącą mieć wpływ na treść wyroku obrazę prawa procesowego art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 410 kpk i art. 424 kpk wynikającą z jednostronnej oceny dowodów oraz rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

3. uznanie M. S. (1) za winnego zarzucanego jemu czynu opisanego w pkt I aktu oskarżenia pomimo, iż czyn ten uległ przedawnieniu w dniu 9 stycznia 2016r.,

4. brak wywiadu środowiskowego sporządzonego przez kuratora sądowego przed zakończeniem postępowania, co spowodowało opisanie przez sąd całkowicie odmiennej sytuacji majątkowej oskarżonego w zakresie stanu majątkowego jak i zdrowia i wyrokowanie na tej podstawie kary grzywny,

5. nie dopuszczenie oskarżonego przed zakończeniem postępowania do złożenia oświadczeń i wyjaśnień końcowych, choć oskarżony sygnalizował to sądowi przed zakończeniem sprawy,

6. mogącą mieć wpływ na treść wyroku obrazę prawa procesowego mianowicie art. 170 § 2 kpk, a wynikająca z oddalenia złożonych wniosków dowodowych, co skutkowało błędną ocenę stanu faktycznego sprawy,

7. mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę przez niesłuszne uznanie, iż Factoring podlega ustawie z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo Bankowe.

W przypadku nie uwzględnienia wniosku obrony o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych jemu czynów, wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się zasadna w zakresie podniesienia zarzutu przedawnienia karalności czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. 1 zaskarżonego orzeczenia. W pozostałym zakresie zarzuty apelacji nie są trafne.

Jednak z uwagi na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art.439 § 1 pkt 10 kpk wyrok w pozostałym zakresie musiał zostać uchylony a sprawa przekazana sądowi właściwemu do ponownego rozpoznania.

## I.

Trafnie podnosi skarżący (choć nie uzasadnia swojego stanowiska), że do przedawnienia karalności czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. 1 wyroku doszło 9 stycznia 2016r.

Czyny przypisane oskarżonemu M. S. (1) w tej części wyroku, tj. z art.297 § 1 kk i art.270 § 1 kk niezmiennie od wejścia w życie w 1997r. Kodeksu karnego zagrożone są karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Niezmiennie również przepis art.101 kk za tego rodzaju przestępstwa przewiduje 10-letni okres przedawnienia karalności. Na przestrzeni lat, od popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. 1 wyroku do daty wydania zaskarżonego orzeczenia, zmianie ulegała natomiast treść przepisu art.102 kk przedłużającego okresy przedawnienia karalności. Z uwagi na fakt, że w okresie o którym mowa w art.101 kk zostało wszczęte postępowanie w przedmiotowej sprawie, przepis art.102 kk ma zastosowanie. I to właśnie jego treść ma w realiach przedmiotowej sprawy decydujące znaczenie dla ustalenia kiedy doszło do przedawnienia karalności czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. 1 zaskarżonego wyroku. Pierwotnie przepis ten przewidywał 5-letni okres przedłużenia okresu przedawnienia karalności czynu; obowiązywał on również w dacie jego popełnienia, tj. 9 stycznia 2001r. Termin przedawnienia karalności czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt. I aktu oskarżenia datował się zatem wówczas na 9 stycznia 2016r. Mocą nowelizacji Kodeksu karnego, która weszła w życie 3 sierpnia 2005r. okres ten dla przestępstw zagrożonych karą do 5 lat pozbawienia wolności został wydłużony do 10 lat, co w realiach rozpoznawanej sprawy określało termin przedawnienia czynu o jakim mowa na 9 stycznia 2021r. Zasadą bowiem jest, że przy zmianie przepisów dotyczących przedawnienia stosuje się przepisy nowe, chyba że do wejścia ich w życie okres przedawnienia już upłynął. W realiach przedmiotowej sprawy do 3 sierpnia 2005r. okres ten (9 stycznia 2016r.) nie upłynął a zatem zastosowanie miał przepis art.102 kk w brzmieniu nadanym wspomnianą nowelizacją. W dniu 1 lipca 2015r. weszła w życie kolejna nowelizacja m.in. art.102 kk, która z powrotem określiła okres przedłużenia przedawnienia karalności na 5 lat, a zatem w realiach rozpoznawanej sprawy w zakresie omawianego czynu – na 9 stycznia 2016r. Przepis art.102 kk w tym brzmieniu obowiązywał do 2 marca 2016r., kiedy to weszła w życie kolejna nowelizacja ponownie określająca omawiany okres na 10 lat. Tym razem jednak w dacie jego wejścia w życie okres przedawnienia już upłynął (9 stycznia 2016r.) a zatem czyn przypisany oskarżonemu M. S. (1) w pkt. 1 zaskarżonego wyroku uległ już przedawnieniu w dacie orzekania przez Sąd I instancji (29 maja 2018r.).

## II.

W przedmiotowej sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza, która skutkowałą uchynieniem wyroku w pozostałym zakresie i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy. Z uwagi na fakt, że żadna ze stron postępowania uchybienia tego nie dostrzegła, Sąd odwoławczy działał w tym zakresie z urzędu, do czego obligował go przepis art.439 kpk. Dostrzegł bowiem, że obrońca oskarżonego nie był obecny na całej rozprawie głównej w sytuacji, gdy jego obecność była obowiązkowa. Wynikała ona natomiast z wniosków opinii psychiatrycznych jakie w przedmiotowej sprawie były wydawane wobec oskarżonego M. S. (1).

Już przy pierwszym procedowaniu przed Sądem odwoławczym w powyższej sprawie (wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 20 września 2007r. w sprawie IV Ka 771/07 – k.2275 akt sprawy) wyrok Sądu pierwszej instancji – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z 11 stycznia 2007r. w sprawie III K 1176/05 w odniesieniu do oskarżonego M. S. (1) został uchylony a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania z tych samych względów, z jakich do tego uchynienia ponownie dochodzi. Sąd Okręgowy – sąd odwoławczy w uzasadnieniu swojego orzeczenia szczegółowo odniósł się do kwestii charakteru obrony w odniesieniu do oskarżonego M. S. (1) (k.2297 - 2298 akt sprawy). Uwagi te zachowują nadal aktualność, gdyż jest to cały czas ta sama sprawa, mimo że rozpoznawana przez kolejny skład orzekający. Nie widząc zatem potrzeby ponownego ich przytaczania w tym miejscu Sąd apelacyjny doń się odwołuje. Podkreślenia jedynie wymaga, że biegli psychiatrzy dwukrotnie (opinie: z 17 maja 2005r. - k.1132 akt sprawy i z 4 sierpnia 2005r. - k.1326 akt sprawy) wskazywali, że wprawdzie w odniesieniu do oskarżonego M. S. (1) nie zachodzą przesłanki z art.31 kk, to jednak „jest zdolny do czynności prawnych pod warunkiem zapewnienia mu obrońcy”. Nie budzi zatem

wątpliwości Sądu apelacyjnego, że obrona tego oskarżonego była obligatoryjna. Skoro tak, to obecność obrońcy była niezbędna przy każdej czynności dowodowej. Tymczasem na rozprawie 27 kwietnia 2016r. obrońca oskarżonego nie był obecny podczas przesłuchania świadków: A. R. i W. M.. Jak wynika z protokołu rozprawy, oskarżony M. S. (1) miał zapewnioną obronę dopiero po zakończeniu drugiej przerwy w rozprawie toczącej się na tymże terminie, po przesłuchaniu wskazanych wyżej świadków (k.3742 akt sprawy).

Sąd apelacyjny w niniejszym składzie w pełni podziela ugruntowane stanowisko doktryny i orzecznictwa, że uchybienie w postaci nieobecności obrońcy w wypadku obrony obligatoryjnej stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą może być sanowane. Warunkiem jest zgodne z obowiązującymi przepisami powtórzenie przez Sąd pierwszej instancji, już w obecności obrońcy, czynności procesowej dotkniętej tymże uchybieniem (patrz: wyroki Sądu Najwyższego: z 10.04.2014r. w sprawie III KK 448/13, z 13.02.2017r. w sprawie V KK 298/16; D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/rl. 2019, S. Steinborn „Konwalidacja wadliwej rozprawy oraz częściowe uchylenie wyroku w świetle bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art.439 § 1 kpk”, Palestra 2003/5-6/73). W przedmiotowej sprawie do sanowania tego uchybienia nie doszło; nie przesłuchano bowiem ponownie, w obecności obrońcy oskarżonego M. S. (1), wskazanych wyżej świadków. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że do sanowania tego rodzaju uchybienia nie może dojść na etapie postępowania odwoławczego, niweczyłoby to bowiem bezwzględność przesłanek z art.439 § 1 kpk (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 13 lutego 2017r. w sprawie V KK 298/16).

Sąd odwoławczy w niniejszym składzie podziela również stanowisko prezentowane w orzecznictwie i literaturze (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001r. w sprawie III KKN 81/01; S. Steinborn „Konwalidacja wadliwej rozprawy oraz częściowe uchylenie wyroku w świetle bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art.439 § 1 kpk”, Palestra 2003/5-6/73), że nie zawsze zaistnienie przed Sądem pierwszej instancji uchybienia skutkującego uznaniem, że doszło do bezwzględnej przyczyny odwoławczej, nawet jeżeli uchybienie to nie zostało sanowane przed Sądem pierwszej instancji musi doprowadzić do uchylenia orzeczenia. Dzieje się tak w sprawach, w których oskarżony stanął pod zarzutem popełnienia więcej niż jednego czynu. Nieprzeprowadzenie dowodu pod nieobecność obrońcy oskarżonego w sytuacji obrony obligatoryjnej nie musi wówczas skutkować zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej w odniesieniu do czynów, na okoliczność których owi świadkowie nie zeznawali. Sąd apelacyjny orzekając w przedmiotowej sprawie miał zatem na uwadze treść zeznań świadków: A. R. i W. M.. Pierwsza z wymienionych świadków zeznawała na okoliczność wszystkich czynów przypisanych oskarżonemu M. S. (1). Zarówno zatem co do czynu, którego karalność uległa już przedawnieniu (pkt 1. zaskarżonego orzeczenia) – podpisywała w imieniu banku umowę kredytu faktoringowego udzielonego reprezentowanej przez oskarżonego firmie (...), jak i pozostałych – co do okoliczności składania faktur związanych z zawartą umową. Świadek W. M. zeznawał natomiast na okoliczność sytuacji finansowej spółki (...), która to okoliczność również ma istotne znaczenie dla odpowiedzialności oskarżonego w zakresie czynów zarzucanych mu w pkt. II – VII aktu oskarżenia.

Wskazane zatem wyżej uchybienie, tj. przesłuchanie świadków: A. R. i W. M. pod nieobecność obrońcy oskarżonego na rozprawie 27 kwietnia 2016r., podczas gdy obrona była obligatoryjna, skutkowało uchyleniem wyroku w zakresie czynów zarzucanych oskarżonemu w pt. II – VII aktu oskarżenia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi właściwemu.

Mając powyższe na uwadze Sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i w zakresie jego pkt. I umorzył postępowanie z uwagi na przedawnienie karalności czynu, w pozostałym zaś zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy.

### III.

Postąpienie takie nie obliguje Sądu odwoławczego do odniesienia się do zarzutów apelacji w zakresie czynów, które będą jeszcze przedmiotem rozpoznania, nie pozbawia jednak go tego prawa, z którego Sąd apelacyjny w przedmiotowej sprawie skorzysta.



Zarzuty apelacji związane z tym kto i w jakim celu dołączył do dokumentacji kredytowej dokumenty finansowe spółek, związane z kredytem faktoringowym dla (...), w szczególności spółki (...) (str.12-14, 31-32 apelacji) związane są z zarzutem, który uległ przedawnieniu (pkt 1 wyroku). Brak jest zatem podstaw do odnoszenia się do nich, gdyż materia ta nie będzie przedmiotem rozważań przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Część zarzutów apelacji z uwagi na kasatoryjny charakter orzeczenia Sądu odwoławczego nie ma znaczenia dla dalszego procedowania przez Sąd pierwszej instancji. Dotyczą one bowiem stricte czynności, które siłą rzeczy będą przeprowadzone w toku ponownego rozpoznania sprawy. Do grupy tej należy zarzut zakończenia przewodu sądowego pod nieobecność oskarżonego, w związku z czym oskarżony nie przedstawił swojej mowy końcowej. Na marginesie zatem jedynie wskazać, że obecny na rozprawie obrońca oskarżonego (k.4152 akt sprawy) nie wnosił o przerwanie rozprawy aby umożliwić oskarżonemu zajęcie końcowego stanowiska w sprawie (k.4152v akt sprawy).

Żadnego znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego M. S. (1) nie ma oczywista omyłka pisarska w nazwisku oskarżonego jaką popełnił Sąd pierwszej instancji na str.11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazując „M. S. (1)” zamiast „M. S. (1)” jako prezesa spółki (...). Podobnie jak to, że w ustalonym stanie faktycznym Sąd okręgowy nie sprecyzował, że w okresie od 29 maja do 4 czerwca 2002r. prezesem zarządu był D. W.. Skarżący nie wskazuje jaki, jego zdaniem, mogło to mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia a Sąd odwoławczy nie stwierdza zaistnienia takiego związku. Podkreślenia wymaga, że okres bardzo krótki 5-dniowy prezesury D. W. nie obejmował czasu zakreślonego w akcie oskarżenia.

Do tej grupy zarzutów należą również te odnoszące się do kwestii aktualnego stanu zdrowia oskarżonego M. S. (1) (str.40-41 apelacji) w kontekście orzeczonej wobec niego kary.

Wbrew twierdzeniom skarżącego w aktach sprawy znajdował się aktualny wywiad środowiskowy dotyczący oskarżonego M. S. (1) (k.3302 akt sprawy). Wprawdzie sporządzony on został w 2013r. ale sytuacja oskarżonego nie uległa radykalnej zmianie, w szczególności pogorszeniu, do czasu wydania zaskarżonego wyroku. Sąd apelacyjny zlecił bowiem przeprowadzenie kolejnego wywiadu środowiskowego, który nie odbiegał w zasadniczej dla określenia sytuacji majątkowej oskarżonego kwestii od tego znajdującego się w aktach sprawy przed wydaniem wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Oskarżony nadal utrzymuje się z renty (obecnie w wysokości ponad 1.800 zł., w 2013r. renta ta wynosiła nieco ponad 1.700 zł netto), nadal choruje (co jest niekwestionowane wobec wniosków licznych opinii biegłych lekarzy wydanych w przedmiotowej sprawie). W ocenie Sądu apelacyjnego sytuacja majątkowa oskarżonego uległa nawet lekkiej poprawie, skoro w aktualnym wywiadzie środowiskowym, w odróżnieniu od tego z 2013r., nie ma wzmianki o zajęciach komorniczych.

Nietrafne są zarzuty apelacji odnoszące się do charakteru umowy jaka wiązała oskarżonego z pokrzywdzonym bankiem. Na wstępie wskazać należy, że zasadnicze znaczenie w przedmiotowej sprawie mają zapisy umowy, nie zaś to jak ona została przez strony nazwana. Podkreślenia przy tym wymaga, że biegła E. K., wiarygodność opinii której nie tylko nie jest kwestionowana przez skarżącego, a wielokrotnie w uzasadnieniu wywiezionej apelacji powołuje się on na jej stanowisko uznając je jako trafne, wskazała, że umowa zawarta 9 stycznia 2001r. między firmą (...) reprezentowaną przez oskarżonego M. S. (1) a bankiem (...) wprawdzie nie miała charakteru ścisłego faktoringu (bo bank zaspakajał się z innych środków dłużnika niż należności wynikające z przedłożonych faktur) ale była umową obowiązującą oskarżonego do spłaty kredytu. Wskazać również w tym miejscu należy na „Regulamin czynności kredytowych i zabezpieczających (...) Bank (...) SA”, który w § 1 pkt 1 tiret 7 określa umowę o kredyt faktoringowy jako jeden z rodzajów udzielanych kredytów (k.510 akt sprawy). O umowie o kredyt faktoringowy mówi również w rozdziale VII „Instrukcja czynności kredytowych i zabezpieczających (...) Bank SA” (k.522-529 akt sprawy). Z tego względu za trafne należy uznać oddalenie przez Sąd okręgowy (k.4019-4020 akt sprawy) wniosku o dopuszczenie dowodu biegłego z dziedziny prawa na okoliczność czy w spółce (...) był stosowany faktoring w oparciu o zawartą z (...) Bank (...) oddział w B. umowę z 9 stycznia 2001r. Przede wszystkim jednak zwrócić uwagę należy na to, że istotą zarzutów w tym zakresie postawionych oskarżonemu jest wprowadzenie w błąd w sposób opisany w zarzutach,

co miało wprowadzić pokrzywdzony bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Z tego względu nie ma racji skarżący twierdząc, że sprawa ta winna być wyłączona spod jurysdykcji sądu karnego.

Wbrew twierdzeniom skarżącego żadnego procesowego znaczenia ani dla kwestii prowadzenia postępowania, ani dla oceny wiarygodności dowodów zgromadzonych w sprawie nie ma okoliczność jak doszło do wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie. Przepięstwa zarzucone oskarżonemu M. S. (1) w przedmiotowej sprawie nie mają charakteru wnioskowego, są ścigane z urzędu a zatem fakt, że to nie pokrzywdzony bank zainicjował niniejsze postępowanie pozostaje bez wpływu na jego bieg. Nie ma racji skarżący twierdząc, że inicjatorem zebrania materiałów była Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożył bowiem 10 lipca 2002r. ówczesny Prezes zarządu spółki (...) – W. M. (k.30-35 akt sprawy) a sprawa m.in. oskarżonego M. S. (1) została wyłączona przez oskarżyciela publicznego z innej sprawy (k.1-6 akt sprawy). W temacie tym wypowiadał się również oskarżyciel publiczny w toku rozprawy (k.1639 akt sprawy) wskazując, że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego prowadziła postępowanie dotyczące spółki (...) - kontrahenta spółki (...). Nadto Komenda Wojewódzka Policji w B. posiadała wierzycielność wobec spółki (...) związaną z odstąpieniem spółki od umowy o dostawę paliw płynnych dla jednostek policji woj. (...) (k.1654-1655 akt sprawy) co uzasadnia jej brak udziału w niniejszej sprawie w charakterze organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Z tego względu dywagacje skarżącego co do powodów dla których Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego wykonywała czynności procesowe w tej sprawie (potrącenie oskarżonego przez samochód służbowy ABW, pobicie przez funkcjonariuszy ABW, odmowa współpracy oskarżonego z byłymi funkcjonariuszami służb specjalnych w zakresie handlu paliwami – str.7 apelacji, zemsta nieznanymi osobami związanymi z tajnymi służbami – starej bezpieki – str.27 apelacji, cicha rywalizacja między CBS i ABW – str.32-33 apelacji) jawią się co najmniej jako dowolne a z pewnością nieprzekonujące.

Odwołując się do oddalenia przez Sąd okręgowy wniosków dowodowych oskarżonego o dopuszczenie dowodów jak na str.7-8 apelacji skarżący zdaje się nie dostrzegać, że przedmiotem zarzutów w pkt II – VII aktu oskarżenia były dokumenty mające potwierdzać transakcje, które w rzeczywistości nie miały miejsca a przedmiotowe faktury tworzone były w okolicznościach innych niż te potwierdzające rzeczywiście zaistniałe transakcje. Poza zachowaniami objętymi niniejszym postępowaniem spółka (...) prowadziła działalność gospodarczą nieobjętą zainteresowaniem organów ścigania a zatem trafnie Sąd okręgowy oddalił wniosek (k.4022 akt sprawy) o dopuszczenie dowodów o jakich mowa na str.7-8 apelacji. Wpływu na ocenę takiej decyzji Sądu pierwszej instancji nie ma wpływ czasu od popełnienia czynów zarzucanych oskarżonemu M. S. (1), gdyż materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie, w tym zeznania świadków zaczął być gromadzony krótko po inkryminowanym czasie; jak wyżej wskazano, zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zostało złożone w lipcu 2002r. (k.30 akt sprawy), a zatem 8 miesięcy po dacie ostatniego z czynów zarzucanych oskarżonemu M. S. (1) w przedmiotowej sprawie.

Wątpliwości Sądu odwoławczego co do trafności nie budzi również decyzja Sądu pierwszej instancji o oddaleniu wniosku dowodowego (k.4022v akt sprawy) dotyczącego powołania biegłego z dziedziny rachunkowości na okoliczność stanu paliw płynnych w firmie (...) na dni wskazane w fakturach sprzedaży objętych aktem oskarżenia w niniejszej sprawie. Poza argumentacją wskazaną w uzasadnieniu postanowienia w tym przedmiocie wskazać należy na to, że wnioskujący w żaden sposób nie wykazał jak biegły z dziedziny rachunkowości ma wypowiedzieć się miarodajnie w kwestii stanu paliw w spółce. Nadto wskazać to należy na zeznania świadka J. C. (1) – k.2358 akt sprawy, który wprost mówi o tym, że stany paliw w magazynie były zawyżane aby program (...) pozwolił na wstawienie faktur objętych niniejszym aktem oskarżenia a nieodzwierciedlających – zdaniem oskarżenia – rzeczywistych transakcji. Wskazać w tym miejscu należy również na zeznania świadków mówiących o tym, że niemożliwym było objęcie transportem jednej cysterny ilości paliwa wskazanych na kwestionowanych fakturach. Szerzej do tej kwestii odniesie się Sąd apelacyjny w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Dokumentacja dotycząca zakwestionowanych faktur znajdująca się w firmie (...) nie może być jedynym dowodem potwierdzającym zaistnienie opisanych w nich transakcji. Poza wspomnianą wyżej kwestią niemożności przetransportowania takiej ilości paliwa jednym transportem (objętym jednym dokumentem WZ) należy mieć również na uwadze okoliczność, że w spółce (...), która miała być odbiorcą tychże faktur brak jest informacji o ich odebraniu. Wbrew twierdzeniom skarżącego (str.16 apelacji) okoliczność ta ma i to istotne znaczenia dla

przedmiotowej sprawy. Stanowi bowiem jeden z dowodów na fikcyjność faktur będących przedmiotem niniejszego postępowania. Istotnie biegła E. K. stwierdziła, że numer faktury ma jedynie charakter porządkowy, jednak podkreśliła również, że jeżeli ten sam numer obejmuje dwie transakcje to nie jest to prawidłowe (k.4125 akt sprawy). Co najistotniejsze jednak, na co również wskazała biegła E. K. (k.4125 akt sprawy) spółka (...) nigdy nie podejmowała czynności zmierzających do wyegzekwowania należności od spółki (...) wynikających z tych faktur. Na okoliczność, że od faktur objętych aktem oskarżenia nie były odprowadzane należne podatki zeznała również pracownica Urzędu Kontroli Skarbowej w B. – świadek R. P. (k.1219 akt sprawy). Nie ma racji skarżący twierdząc (str.34 apelacji), że Sąd okręgowy oddalił wnioski dowodowe dotyczące dokumentacji wskazywanej przez biegłą E. K.. Sąd bowiem zwrócił się do odpowiednich organów o ich nadesłanie (k.4126 akt sprawy).

Wątpliwości Sądu odwoławczego co do słuszności nie budzi również oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego informatyka (k.4020 i k.4022v akt sprawy). Podkreślenia wymaga, że odpowiedzi na pytania (str.9-10 apelacji) znajdują się w zeznaniach świadków przesłuchanych w przedmiotowej sprawie, w szczególności świadka K. N. – informatyka w firmie (...), którego wiarygodności skarżący nie kwestionuje w wywiedzionym srodku odwoławczym. Świadek ten zeznał, że wszyscy w firmie znali hasła wszystkich (k.943 akt sprawy) a zatem nie sposób na podstawie danych logowania określić kto stworzył kwestionowane faktury; okoliczność tę potwierdził J. C. (2) (k.1044 akt sprawy). Przy tym nie chodzi, wbrew twierdzeniom skarżącego (str.10 apelacji), o „wielokierunkowe dochodzenie do stanu faktycznego” a ustalenie stanu faktycznego koniecznego do rozpoznania zarzutów aktu oskarżenia. Za całkowicie dowolne zatem uznać należy sugestie skarżącego jakoby ABW „czyściło” dokumentację przed ogłoszeniem upadłości spółki. Skarżący nie wskazuje bowiem na okoliczności, które miałyby taką tezę uzasadnić. Podkreślenia ponownie wymaga, że faktury objęte aktem oskarżenia w przedmiotowej sprawie nie znalazły odzwierciedlenia w dokumentacji kontrahenta, tj. spółki (...) ani też (...) nie dochodził należności z nimi związanych.

Odnosząc się do wskazanych w apelacji (str.10) zeznań świadków: J. G., K. U. i G. W. podnieść należy, że zeznania tych świadków (podobnie jak świadka E. W.) nie dotyczyły kwestionowanych faktur. W szczególności odwoływanie się do tych zeznań w zakresie opisu procesu wysyłania faktur do firmy (...) nie może być skuteczne skoro, jak już wyżej wskazano, faktury te nigdy do firmy (...) nie trafiły. Poza sporem natomiast pozostaje, że obie firmy utrzymywały kontakty handlowe i nie jest kwestionowane, że faktury dokumentujące rzeczywiste zdarzenia gospodarcze były przesyłane do firmy (...). Nie sposób zatem podzielić stanowiska skarżącego, że świadkowie ci „obnażyli braki dowodowe istotne dla sprawy o istotnym znaczeniu”.

Podnoszona w apelacji kwestia działania spółki (...) w tzw. mafii paliwowej (str.11 apelacji), w ocenie Sądu apelacyjnego, pozostaje bez wpływu na odpowiedzialność karną oskarżonego M. S. (1). Skarżący nie wskazuje jaki związek miałyby mieć ta okoliczność (jeżeli polega na prawdzie) z zarzutami postawionym oskarżonemu w przedmiotowej sprawie. Argument niedostarczenia przez oskarżyciela umowy handlowej między spółkami (...) i (...) jest o tyle chybiony, że nikt, nawet oskarżony nie kwestionuje tego, że taka współpraca handlowa między spółkami istniała (w zakresie handlu paliwami płynnymi). Kilkukrotnie również sam skarżący wspomina o tym w apelacji odnosząc się do obiegu dokumentacji czy kompensaty wzajemnych zobowiązań. Okoliczność, że osoby związane z firmą (...), w szczególności świadkowie: A. K. i T. R. byli tymczasowo aresztowani (wynika to choćby z lektury akt niniejszej sprawy) sama w sobie nie przesądza o niewiarygodności ich zeznań. Zeznania te zostały przez Sąd okręgowy ocenione również przez pryzmat innych dowodów i na podstawie tak kompleksowej oceny sąd ten dokonał oceny ich wiarygodności.

Żadnego znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego M. S. (1) w przedmiotowej sprawie nie ma cytowany na str.14 apelacji zapis w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dotyczący kompensat między spółkami (...) i (...). Nie jest bowiem kwestionowane, że taka forma rozliczeń miała miejsce między spółkami, tyle że dotyczyła ona rzeczywistych zdarzeń gospodarczych; do nich zatem odnosi się Sąd na wskazanej w apelacji str.18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Przedmiotem zaś niniejszego postępowania są faktury, które nie odzwierciedlały takiego rodzaju zdarzeń gospodarczych. Mając na uwadze dotychczas poczynione rozważania na okoliczność zasadniczą dla kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego M. S. (1), tj. dotyczącą tego, czy faktury przedłożone do wykupu w związku z umową faktoringową dokumentowały rzeczywiste zdarzenia gospodarcze, jako pozostające bez wpływu

na tę odpowiedzialność uznać należy ustalenia co do tego, że (...) i (...) rozliczały się również na zasadzie kompensat. Ponieważ zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przeczy stanowisku, że faktury objęte aktem oskarżenia odzwierciedlały rzeczywiste zdarzenia gospodarcze (brak tych faktur u rzekomego odbiorcy, tj. spółki (...), brak możliwości przetransportowania jedną cysterną ilości paliwa wskazanej na kwestionowanych fakturach i odpowiadających im dokumentach WZ, niekwestionowane w zasadzie przez skarżącego stanowisko świadka T. R. - k.1152 akt sprawy, reprezentującego (...) co do tego, że kompensaty były ale nie dotyczyły tak dużej ilości paliwa), wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia nie może mieć okoliczność braku wskazania jakie faktury były kompensowane między (...) a (...). Zakwestionowane faktury znajdują się bowiem jedynie w dokumentacji spółki (...) i to jedynie do celów realizacji umowy faktoringowej, a zatem oczywiście wydaje się, że nie mogły zostać skompensowane przez (...), skoro spółka nie wiedziała o ich wystawieniu i przedłożeniu w banku.

Za trafne nie mogą zostać uznane zarzuty opierające się na podnoszeniu okoliczności, że oskarżony M. S. (1) nie sporządzał osobiście faktur objętych postępowaniem w niniejszej sprawie (str.14, 16 apelacji), istotna bowiem jest jego świadomość co do tego, że podpisane przez niego faktury (czego skarżący nie kwestionuje) przedstawione do faktoringu, na podstawie których bank uruchamiał środki finansowe na rzecz spółki (...) w wysokości z nich wynikających, nie odzwierciedlały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowy, do którego Sąd apelacyjny odniesie się bardziej szczegółowo w dalszej części niniejszego uzasadnienia Sąd okręgowy uznał, że oskarżony taką świadomość posiadał.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść odwoływanie się do roli głównej księgowej (...) - świadka F. P.. Zakres podmiotowy aktu oskarżenia określa bowiem prokurator i sąd orzekający jest nim związany. To zatem, że F. P. nie postawiono zarzutów w tym postępowaniu w żadnym stopniu nie ekskulpuje oskarżonego M. S. (1); podobnie jak brak zarzutów dla P. S., do czego odnosi się skarżący na str.23 apelacji. Odnosząc się do tej części apelacji, w której skarżący wskazuje na okoliczności przygotowywania dokumentacji związanej ze złożeniem do banku faktur do wykupu wskazać należy na zeznania świadka E. B., która tę dokumentację przygotowywała. Świadek zeznała, że księgowała faktury przychodzące z sekretariatu, tworzyła zestawienia faktur dostarczane z działu handlowego, po przygotowaniu dokumentów do banku przekazywała je z powrotem do sekretariatu celem podpisania przez oskarżonego; następnie kierowca dokumentację tę zawiózł do banku (k.2685v-2687 akt sprawy). Fakt przygotowywania dokumentów do banku i składania faktur do wykupu przez sekretariat prezesa, nie przez księgowość potwierdziła w swych zeznaniach świadek F. P. (k.1742v akt sprawy). Okoliczność kto dostarczał dokumenty do banku nie ma żadnego znaczenia w przedmiotowej sprawie, istotne jest bowiem kto zlecał ich przygotowanie w określonej treści i celu. Dlatego jedynie na marginesie wskazać należy, że czynili to zazwyczaj kierowcy firmy (...) (zeznania świadka A. R. – k.859 akt sprawy)

Nie ma racji skarżący twierdząc, że żaden kierowca transportujący paliwo nie był pracownikiem spółki (...). Twierdzenie to jest bowiem sprzeczne z zeznaniami tychże świadków: G. D. (k.458 akt sprawy), M. W. (k.461 akt sprawy), P. B. (k.464 akt sprawy), C. W. (k.478 akt sprawy), R. N. (k.488 akt sprawy), Z. C. (k.494 akt sprawy), T. C. (k.663 akt sprawy). Okoliczność ta jednak nie ma żadnego znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego, gdyż istotne jest to, że kierowcą tym nie był świadek R. G., który miał rzekomo odbierać te dostawy paliwa z (...) dla (...) w ilości kilkuset litrów jednorazowo. O świadku tym Sąd apelacyjny bardziej szczegółowo odniesie się w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że – jak wynika z zeznań świadka T. C. (k.663 akt sprawy) – jesienią 2001r. wszyscy kierowcy zatrudnieni do tej pory w (...) przeszli do (...) ale dalej wykonywali przewozy dla (...).

Kierowcy cystern odbierający paliwo ze spółki (...) otrzymywali dokumenty WZ, nie otrzymywali natomiast faktur, które były przekazywane odbiorcom w inny sposób (str.17 apelacji). Dopuszczalne było przy tym wysyłanie faktur zbiorczych (tak świadek K. C. – k.1672v akt sprawy). Na marginesie zatem jedynie podnieść należy, że świadek K. C. zeznała również, że z faktur o tych samych numerach prawdziwe są te opiewające na niższe kwoty (k.372 akt sprawy). Świadek K. W. zeznał natomiast, że do faktury dołączony był dokument WZ, nie wypowieda się natomiast, wbrew twierdzeniom skarżącego, na temat faktur zbiorczych. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania kierowców wykonujących transporty, wykazał natomiast w sposób jednoznaczny, że nie

mogły być wystawiane zbiorczo dokumenty WZ. Potwierdza to również biegła E. K. (k.4125 akt sprawy). Każdy bowiem kierowca musiał mieć dokument WZ opiewający na taką ilość paliwa jaką przewoził w cysternie, gdyż dokumenty te podlegały kontroli w czasie transportu. Odmienne w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego nie mogą zostać uznane za wiarygodne; przeczą im bowiem nie tylko zeznania kierowców ale i dokumenty w postaci faktur objętych aktem oskarżenia i odpowiadającym im dokumentom WZ (k.790-791, 796-797, 802-803, 808-809, 814-815, 820-821, 826-827, 832-833, 838-839 akt sprawy). Znaczące jest również to, że wskazane faktury nie posiadają tylu kopii ile te odzwierciedlające rzeczywiste zdarzenia gospodarcze. O tym, że faktury objęte aktem oskarżenia w przedmiotowej sprawie świadczą również zeznania świadka Ł. G. – głównej księgowej w firmie (...), która wskazała, że ówczesna sytuacja finansowa spółki nie pozwalała na takie zakupy (k.847 akt sprawy).

Żadnego wpływu na odpowiedzialność karną oskarżonego M. S. (1) nie ma to, że w uzasadnieniu swojego wyroku Sąd okręgowy wskazał, że jego brat – P. S. był magazynierem, podczas gdy był kierownikiem magazynu paliw, magazynierami zaś byli świadkowie: K. F. i A. F.. Świadczy ci bowiem po pierwsze zeznali, że wykonywali polecenia P. S., po drugie że dokumentację przygotowywał P. S., oni zaś jedynie wydawali paliwo. Potwierdzili jednocześnie, że cysterny mogły jednorazowo zatankować maksymalnie 40 tysięcy litrów paliwa, nie zaś kilkaset – jak wynikałoby to z zakwestionowanych faktur. Zeznania tych świadków przeczą również tezie postawionej przez skarżącego, że dokumenty WZ były wypisywane w dziale handlowym spółki. Podobnie jak w odniesieniu do świadka F. P., kwestia zarzutów dla P. S. pozostaje w gestii oskarżyciela publicznego a ich brak w żaden sposób nie wpływa na odpowiedzialność karną oskarżonego M. S. (1) w przedmiotowej sprawie. Okoliczność, że niewątpliwie dokument WZ opiewający na kilkaset tysięcy litrów paliwa nie odpowiada rzeczywiście wydanej ilości z uwagi choćby na pojemność cystern je przewożących nie jest dokumentem odzwierciedlającym rzeczywiste zdarzenie gospodarcze powoduje, że kwestia badania stanów magazynowych paliwa w inkryminowanym czasie pozostaje bez zasadniczego wpływu na ustalenie prawidłowego stanu faktycznego w sprawie.

Odnosząc się do kwestii częściowej zapłaty za faktury przedłożone bankowi do wykupu oraz daty odwołania oskarżonego z funkcji prezesa zarządu spółki (...) wskazać należy, że skarżący zdaje się nie dostrzegać istoty przestępstwa oszustwa. Nawet bowiem całkowite naprawienie szkody wyrządzonej oszustwem nie ekskulpuje sprawcy. Istotą bowiem tego przestępstwa jest niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego w dacie czynu; to, że gdyby nie wprowadzenie w błąd przez oskarżonego, pokrzywdzony nie rozporządziłby mieniem (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 2.1.2015r. w sprawie III KK 148/15). Zeznania pracowników pokrzywdzonego banku są jednoznaczne w swej treści – gdyby bank wiedział, że faktury przedłożone do wykupu nie odzwierciedlają rzeczywistych zdarzeń gospodarczych to nie rozporządziłby mieniem poprzez przekazanie środków na konto firmy (...). Bez znaczenia zatem pozostaje to z jakich źródeł spółka spłacała (częściowo) zaciągnięty kredyt faktoringowy. Ustalony w sprawie na podstawie zgromadzonych i swobodnie ocenionych dowodów stan faktyczny pozwala na uznanie, że oskarżony szukał źródeł finansowania (zeznają o tym choćby świadkowie Z. T. i J. M.). Przedkładając do wykupu faktury dokumentujące rzekome kilkusetmiliardowe transakcje pozyskiwał na bieżąco duże środki finansowe, które częściowo spłacał. Mechanizm polegający na tym, że banku nie interesowało źródło tych spłat powodował, że dopóki bank był choć częściowo zaspakajany, dopóty nie badał czy przedkładane do wykupu faktury są rzetelne. Jak wynika z zeznań G. K. (k.155 akt sprawy), a potwierdza to również w swej opinii wskazana wyżej biegła E. K., bank nie musiał zaspakajać się z wpłat wierzyciela z faktury, stąd nie dochodził należności od spółki (...), bo (...) częściowo regulował należności z innych źródeł a zatem nie doszło od razu do ujawnienia mechanizmu oszustwa. Bez wpływu na odpowiedzialność oskarżonego M. S. (1) za popełnienie zarzucanych mu w akcie oskarżenia oszustw pozostaje zarówno jego aktywność w spłacie zaciągniętych zobowiązań, jak i aktywność w tym zakresie jego następców na stanowisku prezesa zarządu spółki. Przesłuchani w sprawie świadkowie potwierdzili, że oskarżony zdawał sobie sprawę z trudnej sytuacji finansowej spółki (...) już w 2001r. (zeznania świadków: Z. T. – k.1720v, 2610v akt sprawy, J. M. – k.1719, 2609v akt sprawy, F. P. – k.1742v akt sprawy) i próbował pozyskać dla niej środki finansowe. I działanie takie uważałoby za prawidłowe gdyby nie to, że sposób pozyskiwania doprowadził do postawienia oskarżonemu zarzutów popełnienia oszustw. Skarżący kwestionując (str.25 apelacji) zasadność zastosowania w przedmiotowej sprawie konstrukcji ciągu przestępstw (art.91 § 1 kk) w żaden sposób zarzutu tego nie uzasadnił, nie sposób zatem rzeczowo się do niego odnieść.

Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może również przynieść deprecjonowanie wiarygodności depozycji J. C. (1) (początkowo współoskarżonego, obecnie już prawomocnie skazanego). Kwestia tego, że oskarżony nie był bezpośrednim przełożonym J. C. (1) nie ma żadnego znaczenia wobec niekwestionowanych nawet przez skarżącego zeznań świadka Z. T. i J. M.. Pierwszy z nich zeznał (k.1260 akt sprawy), że wprawdzie nie był świadkiem wydawania poleceń J. C. (1) przez oskarżonego w inkryminowanym zakresie ale jest przekonany, że takie polecenia były wydawane; oskarżony bowiem prowadził firmę z żelazną dyscypliną. Świadek J. M. zeznał natomiast (k.1170-1172 akt sprawy), że oskarżony wydawał polecenia, mógł wydawać J. C. (1) polecenia wystawiania faktur, był on jego „prawą ręką”. Świadek J. M. zeznał ponadto, że wskazywał oskarżonemu na wystawianie dużych faktur a on mówił, że to wszystko jest ustalone. Świadek Z. T. zeznał natomiast wprost, że to oskarżony wymyślił proceder z fałszywymi fakturami aby zwiększyć w ten sposób („na papierze”) obrót firmy (...). Jako słuszne jawi się zatem zakwestionowanie przez Sąd okręgowy tezy postawionej przez oskarżonego, że doszło do „podmiany” faktur. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym opinia biegłej E. K. wskazuje, że funkcjonowały faktury o tej samej numeracji obejmujące różne, w tym również rzekome, zdarzenia gospodarcze. Treść depozycji J. C. (1) przeczy tezie skarżącego, że nie przedstawił żadnych okoliczności dotyczących tych poleceń. Przedstawił on bowiem szczegółowo przekazywane mu przez oskarżonego informacje jakie miały znaleźć się na fakturach objętych aktem oskarżenia w tej sprawie, dotyczące w szczególności firmy jaka miała figurować jako odbiorca, ilości i rodzaju paliwa oraz ceny na 1 litr (k.1043 akt sprawy). Nie jest zatem tak jak twierdzi skarżący (str.20 apelacji), że informacje te dotyczyły jedynie ceny paliwa i związane były z prowadzeniem osobiście polityki cenowej. Nie jest również niemożliwym, jak twierdzi skarżący, że J. C. (1) nie mógłby pamiętać tych zdarzeń wobec skali działalności firmy (...), w szczególności ilości odbiorców i dokumentów, z którymi miał do czynienia. Faktur objętych aktem oskarżenia było bowiem jedynie kilka a kwoty na nich wskazane tak znacznie odbiegały od rzeczywistych transakcji, że zapamiętanie ich przez J. C. (1) nie wydaje się być niemożliwe, tym bardziej, że pierwsze wyjaśnienia w charakterze podejrzanego składał 13 maja 2005r. (k.1040 akt sprawy). Nie jest również tak jak twierdzi skarżący, że J. C. (1) wielokrotnie zmieniał swoje zeznania. W zasadniczych bowiem dla odpowiedzialności karnej oskarżonego M. S. (1) kwestiach depozycje te są zbieżne; również w toku konfrontacji ze świadkiem J. M. podał, że polecenia związane z wystawianiem faktur objętych aktem oskarżenia wydawał mu oskarżony (k.1177-1178 akt sprawy). Wobec powyższego wpływu na ocenę wiarygodności jego depozycji wydaje się nie mieć ocena jaką oskarżony miał wyrazić o pracy J. C. (1) (skarżący nie wskazuje kiedy to miało mieć miejsce) oraz okoliczność, że umorzone zostało postępowanie przeciwko M. S. (1) zainicjowane przez J. C. (1). Całkowicie dowolne, nie poparte bowiem żadną argumentacją, uznać należy twierdzenia skarżącego, że ostatnie zeznania J. C. (1) były aktem zemsty wobec oskarżonego M. S. (1). Na marginesie zatem jedynie wskazać należy na zeznania J. C. (1), który zaprzeczył konfliktowi z oskarżonym, podnosząc jedynie fakt toczącej się między nimi sprawy cywilnej, którą świadek wygrał (k.2361 akt sprawy). Podobnie dowolna jest teza, że J. C. (1) uciekł za granicę i sugerowanie, że miało to związek z niniejszym postępowaniem. Z informacji pozyskanych przez Sąd okręgowy wynika, że J. C. (1) istotnie przebywa za granicą ale w związku z wykonywaną pracą. Żadnej podstawy nie znajduje kwestionowanie wiarygodności świadka tylko z tego powodu, że nie był przesłuchany bezpośrednio przed sądem, skoro jego depozycje zostały wprowadzone do postępowania zgodnie z obowiązującymi przepisami. Wobec wskazanych wyżej zeznań świadków: Z. T. i J. M. co do stopnia podległości J. C. (1) względem oskarżonego skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść powoływanie się na depozycje J. C. (1) związane ze złożonym w firmie (...) wekslem in blanco. Wnioskowanie o powołanie biegłego z zakresu prawa pracy nie mogło odnieść oczekiwanego przez obrońcę skutku, gdyż w procesie karnym sąd nie powołuje biegłych z zakresu prawa.

Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie mogło również przynieść odwoływanie się do roli jaką w spółce (...) pełnił świadek R. G.. Najistotniejszym bowiem w powyższej sprawie jest to, że żaden z przeprowadzonych dowodów nie wskazuje na to aby świadek ów był kierowcą w tej spółce, w szczególności aby odbierał dla niej paliwo ze spółki (...) w ilościach objętych aktem oskarżenia w tej sprawie. Poza sporem pozostaje (potwierdza to bowiem niekwestionowana przez żadną ze stron opinia biegłego S. R. - k.1342-1352 akt sprawy), że świadek nie podpisał się jako odbierający paliwo na dokumentach WZ a oskarżonemu M. S. (1) nie postawiono zarzutu podrobienia tego podpisu. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, zwłaszcza w świetle zeznań przesłuchanych w sprawie kierowców, że dokumenty WZ odbierali kierowcy wykonujący transport, gdyż w razie kontroli drogowej musieli oni je okazać.

Logiki nie wytrzymuje rozumowanie skarżącego, że podrobienia dokonano w spółce (...). Jaki bowiem interes miałyby ta spółka aby jej przedstawiciele podrabiali podpis na dokumencie, który wskazywał na kilkuset tysięcy zobowiązania ich obciążające a wynikające z rzekomo przyjętego paliwa? Wszak byłaby to prosta droga dla wystawcy tego dokumentu a za nim faktury, do egzekwowania wynikającej z niej należności. W żaden sposób nie stanowiłoby to, jak sugeruje skarżący (str.23 apelacji) zabezpieczenia finansowego dla spółki, wręcz przeciwnie, stworzyłoby to po ich stronie zobowiązanie do zapłaty za rzekomo przyjęty towar.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd pierwszej instancji winien przeprowadzić postępowanie zgodne z przepisami, uwzględniając zapatrywania prawne Sądu apelacyjnego. Postępowanie to winno toczyć się sprawnie, mając na uwadze zbliżające się terminy przedawnienia karalności czynów zarzuconych oskarżonemu M. S. (1), a będących przedmiotem ponownego rozpoznania.